

# Kartky, BLACK SKY

Powiedz mi kim jesteś czy mnie jeszcze znasz  
kiedy pijany deszczem  
idę z tobą przez ciemny jak niebo las  
kim jesteś  
czy mnie jeszcze znasz  
kiedy pijany deszczem  
idę z tobą przez ciemny jak niebo las

nie wytrwasz ze mną ani chwili  
to nie zawody: kto zawinił?  
Oni już nie są tak mili  
Kiedy zabrakło im koki promili  
I wody, kontaktów, talentu, pieniędzy  
Obok siebie tej bandy debili  
Celu i z dwóch dobrych dili  
A jak napisałem ci list, to spalili go  
W Rivendell czy w Rivii - nieważne  
Codziennie wybieram dokądś za nimi  
I gramy w pokera  
Turbo no limits  
Z szatanem się nigdy nie martwię o wynik  
I pamiętam każdą sekundę,  
Wariaty, nie powiem: chuj z nimi!  
Oby tam gdzieś żyli szczęśliwi  
Żyli jak nigdy  
Jak zawsze marzyli

Klepią mnie po placach jak się opląca  
I kradną 2 koła, kilometrów trasa  
Nieważne zrobimy to, muza jest nasza  
Wpuszczam Judasza do stajni Augiasza  
Nie trzeba zapraszać, wchodzi i bierze co swoje  
I to jeszcze nie koniec, choć długo  
już nie słychać nikogo po drugiej stronie

skłamię jak powiem że się nie boje  
to nigdy niebyły słowa na pokaz  
i wiem że cię psotkami po drugiej stronie  
i skłamię kiedy powiem że cię nie kocham  
skłamię jak powiem że się nie boje  
to nigdy niebyły słowa na pokaz  
i wiem że cię psotkami po drugiej stronie  
i skłamię kiedy powiem że cię nie kocham

Powiedz mi kim jesteś  
czy mnie jeszcze znasz  
kiedy pijany deszczem  
idę z tobą przez ciemny jak niebo las  
kim jesteś  
czy mnie jeszcze znasz  
kiedy pijany deszczem  
idę z tobą przez ciemny jak niebo las

przez ciemny jak niebo las  
przez ciemny jak niebo las